Nr 480. Kraków, Piątek 20 Października 1911. Rok XXX.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	roczna	półroczna	kwartalna	miesięczna
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	2 k. 70 h.
z dwurazową	38	19	9 k. 50 h.	3 k. 20 h.
w Państwie Niemieckiem	36	18	9	3
w innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. - Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Wybory w Złoczowie i Drohobyczu.

(Telegr. „N. Reformy".)

Lwów. Namiestnictwo na mocy reskryptu ministerstwa rozpisuje wybory uzupełniające do Rady państwa z miast Złoczowa i Drohobycza na **28 listopada**, a ewentualne wybory ściśle na **6 grudnia b. r.**

Pod znakiem rekonstrukcyi.

(Telefonem.)

(Rokowania dra Bilińskiego. — Czesi się targują. — Oburzenie Niemców. — Postulaty Rusinów).

Wiedeń, 20 października.

Także w dniu wczorajszym główne zainteresowanie w parlamencie wywołały rokowania o rekonstrukcyę gabinetu i o utworzenie większości. Akcyę tą, wdrożoną przez bar. Gautscha, popiera i prowadzi prezes Koła dr **Biliński**, który przez cały dzień konferował z przywódcami czeskimi i niemieckimi, tak, że dyskusya w Izbie nie zwracała uwagi.

Izba ukończyła wczoraj pierwsze czytanie reformy regulaminu i dziś rozpocznie pierwsze czytanie ustawy o fakultecie włoskim, tak, że pierwsze czytanie prowizoryum budżetowego rozpocznie się zapewnie dopiero w przyszłym tygodniu. Po ukończeniu tej dyskusyi ma nastąpić w obradach parlamentu jednotygodniowa przerwa celem rychlejszego przeprowadzenia, względnie sfinalizowania akcyi, zmierzającej do przekształcenia gabinetu i utworzenia silnej większości. Wczoraj akcya ta nie posunęła się naprzód.

Związek posłów czeskich odbył wczoraj długą naradę, uchwał jednak żadnych nie powzięto. — Jak się jednak zdaje, w obozie czeskim istnieje skłonność przyjęcia propozycyj barona Gautscha, chociaż część radykałów i posłowie z Moraw czynią różne zastrzeżenia i trudności. Większość jednak Związku jest za przystąpieniem do większości, jeżeli Czechom przyrzeczone będą dwa portfele.

Natomiast w Związku niemiecko narodowym rokowania rządu z Czechami wywołały wielką burzę. — Wczoraj odbyła się na posiedzeniu Związku bardzo ożywiona dyskusya. Grożono rządowi odmówieniem dalszego poparcia, jeżeli Czechom przyznane będą dwa portfele. Głównie radykali niemieccy, którzy tworzą w Związku bardzo silną grupę, występują przeciw rządowi z powodu podjęcia rokowań z Czechami bez wiedzy Niemców. Pos. Wolff sprzeciwił się rekonstrukcyi gabinetu przed zawarciem ugody czesko-niemieckiej w Pradze.

Do tego zdania przyłączył się wicemarszałek Sejmu czeskiego pos. Urban. Natomiast pos. Steinwender oświadczył, że usiłowania ugodowe trwają już od lat 20. Pozytywna praca parlamentu nie powinna być zawisłą od tej sprawy. Także p. Stölzel i kilku innych posłów z krajów alpejskich wskazywało na wielkie ekonomiczne kwestye, jakie parlament musi załatwić. Praca parlamentu jest jednak bez Czechów niemożliwą. Niema też zasadniczego powodu sprzeciwiania się powołaniu Czechów do gabinetu. — Uchwały nie powzięto żadnej. Postanowiono tylko wybrać komitet wykonawczy z trzech członków, który ma pertraktować z rządem i stronnictwami, oraz wybrać parlamentarną komisyę pracy, która ma porozumiewać się z Polakami, chrześcijańsko-socyalnymi, a ewentualnie i z Włochami co do prac parlamentu.

Następnie omawiano sprawę fakultetu włoskiego. Radykali niemieccy i posłowie niemieccy z Tyrolu sprzeciwili się zakładaniu tego fakultetu i zagrozili wystąpieniem ze Związku. Po posiedzeniu Związku niemieckiego pos. Wolff udał się na konferencyę do bar. Gautscha. Na dziś zaprosił bar. Gautsch do siebie prezydyum Związku.

Bar. Gautsch rozpoczął też konferencyę z Ukraińcami galicyjskimi, a mianowicie z Kost' Lewickim, Okuniewskim i Petruszewiczem. Bar. Gautsch informował ich o programie prac sesyi jesiennej, nie wzywał ich jednak do przystąpienia do większości, ale oświadczył, że jako austryacki mąż stanu jest zdania, iż wszystkim narodom w Austryi należy dać sposobność do rozwoju.

Rusini zaś przedłożyli mu swoje życzenia co do utworzenia uniwersytetu ruskiego, ułaskawienia studentów ruskich, skazanych za napad na uniwersytet lwowski i w sprawie reformy wyborczej do Sejmu galicyjskiego. Bar. Gautsch odpowiedział, że chwilowo nie może na te żądania odpowiedzieć. Ułożono, że w przyszłym tygodniu odbędzie się ponowna konferencya bar. Gautscha z Rusinami. W konferencyi tej weźmie udział namiestnik Bobrzyński, a ewentualnie i prezydyum Koła polskiego.

Następca tronu i Czesi.

(Telegr. „N. Reformy").

Wiedeń, 20 października.

Na wczorajszem zebraniu towarzyskiem czeskich posłów do Rady państwa omawiano żywo sytuacyę polityczną, głównie na doniesienie, z którego — jak „Die Zeit" donosi — wynika, że następca tronu z nadzwyczajnem zainteresowaniem śledzi przebieg rokowań ugodowych czesko-niemieckich w Pradze. Następca tronu powołał do siebie — jak donosi „Die Zeit" — w ostatnim czasie kilku czeskich tajnych radców i czynnych parlamentarzystów, aby mu przedłożyli dokładny obraz stanu tych rokowań, wyraził przytem życzenie, aby pokój jaknajszybciej przyszedł do skutku i aby przynajmniej najdrażliwsze kwestye ugody czesko-niemieckiej zostały w krótkim czasie w drodze ustawodawczej uregulowane. Wiadomość ta wywołała w kołach czeskich wielką sensacyę".

Z Koła polskiego.

(Telegr. „N. Reformy".)

Wiedeń, 20 października.

O wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego wydano następujący oficyalny komunikat:

„Na odbytem wczoraj posiedzeniu Koła polskiego zastanawiano się w zakończeniu dyskusyi drożyźnianej nad wnioskami posłów Rennera i Wabera, będącymi przedmiotem obrad izbowej komisyi drożyźnianej, a dotyczącemi przywozu mięsa z obcych państw, względnie mięsa argentyńskiego bez zasięgania zgody Węgier. Dłuższą rozprawę jakoteż zapadłe uchwały uznało Koło za poufne.

Koło przeciw importowi mięsa.

Wiedeń, 20 października.

Korespondent nasz telefonuje nam: Koło polskie ukończyło wczoraj dyskusyę drożyźnianą, jednak zarówno dyskusya, jak i uchwały, trzymane są w tajemnicy. O ile jednak słychać, **Koło postanowiło głosować przeciw wnioskom Rennera i Wabera o dopuszczenie importu mięsa zagranicznego**, przez co posłowie miejscy, zasiadający w komisyi drożyźnianej, znaleźli się w bardzo trudnem położeniu. W komisyi drożyźnianej zasiadają posłowie miejscy Zieleniewski i dr Adolf Gross, którzy, o ile słychać, **nie będą, wbrew uchwale Koła, głosować przeciw wnioskom Rennera i Wabera.**

Oprócz posłów krakowskich Grossa i Zieleniewskiego, zasiadają w komisyi drożyźnianej z łona Koła pos. Steinhaus i Tertil. Pos. Steinhaus głosował w Kole razem z konserwatystami przeciw rezolucyom Webera i Rennera i tak też będzie głosował w komisyi. Jak się zachowa pos. Tertil, dotąd niewiadomo.

Klub demokratów polskich zastanawiał się po południu nad stanowiskiem pos. Grossa i Zieleniewskiego, którzy stanowczo chcą głosować za temi rezolucyami, powołując się na statut, dający posłom swobodę głosowania w komisyach.

Jak słychać, toczą się rokowania kompromisowe, celem niedopuszczenia do rozbicia głosów polskich.

Galicya a dostawy wojskowe.

Wiedeń. W sprawie dostaw konserw z fabryk w Galicyi dla administracyi wojskowej przybył do Wiednia generalny sekretarz Banku przemysłowego Prószkiewicz i konferował z posłami. Posłowie z prezesem Bilińskim na czele oświadczyli, że gorliwie poprą akcyę o zwiększenie tych dostaw.

Na posiedzeniu Koła polskiego sprawa dostaw wojskowych wywołała bardzo ożywioną dyskusyę, w której przemawiali Korytowski, Abrahamowicz, Głąbiński, Leo, Kozłowski, Rosner, Stesłowicz i inni. Wszyscy skarżyli się na upośledzenie galicyjskiego przemysłu konserw przez zarząd wojskowy i domagali się wdrożenia natychmiastowej energicznej akcyi, któraby to zło usunęła. Sprawą tą przyrzekł się zająć prezes Biliński.

Z Rady państwa.

(Tel. „N. Reformy").

Wiedeń, 20 października.

Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu w dyskusyi nad sprawą regulaminu przemawiał pos. Stransky, który krytykował rządy bar. Gautscha, zarzucając mu brak objektywności i niedotrzymanie przyrzeczeń, szczególnie co do uniwersytetu czeskiego na Morawach. Bar. Gautsch jest wielokrotnym jeńcem; w kwestyi ugody niemiecko-czeskiej jest jeńcem Niemców, w sprawie mięsa jeńcem Węgrów, w kwestyi kanałów jeńcem Polaków, w kwestyach kulturalnych i szkolnych jeńcem klerykałów.

Pos. Mühlwert: Wkrótce będzie i waszym jeńcem!

Pos. Stransky: Naszym jeńcem on nie będzie. Bez radykalnej zmiany systemu nie nastąpi także zmiana stanowiska Czechów. Mowca występował dalej przeciw „iunctum", postawionem przez Niemców między udziałem Czechów w rządzie a ugodą w Pradze. Ugoda w Pradze przyjdzie wówczas do skutku, jeżeli będzie przeprowadzone równouprawnienie, tak, jak jest co do pojedynczych osób, także dla całych narodów.

Pos. Höher oświadczył, że cała reforma regulaminu powinnaby się streszczać w następujących trzech postanowieniach: 1) język niemiecki ma być językiem obrad parlamentu, 2) ograniczenie dyskusyi tylko wyłącznie do spraw rzeczowych i 3) każdy poseł, zachowujący się niegodnie, powinien tracić mandat.

Dyskusyę zamknięto i wybrano mowców generalnych.

Pos. Seitz (generalny mowca „contra") oświadczył, że socyaliści są za reformą regulaminu, jednakże projekt rządowy uważają za nieszczęsną robotę, która nie może się stać ustawą. Krytykował poszczególne postanowienia, w szczególności zakaz wnoszenia interpelacyj z pism skonfiskowanych. Mowca wyraził powątpiewanie, czy rząd obecny byłby, choćby z najlepszym regulaminem, zdolny do rządzenia.

Po przemowie generalnego mowcy „pro", pos. Hummera, projekt przekazano komisyi regulaminowej, poczem Izba kontynuowała dyskusyę nad wnioskiem nagłym pos. Dulibica w sprawie kolei dalmatyńskich.

Przemawiali pos. Neumann i Jark. Wnioskowi przyznano nagłość.

Pos. Breiter postawił wniosek o spauszalowanie dyet poselskich i przyznanie posłom biletów wolnej jazdy na wszystkich państwowych kolejach austryackich. Wniosek nie znalazł poparcia.

Pos. Daszyński zwrócił uwagę Izby na naruszenie nietykalności pos. Regera z powodu mowy jego w Orłowej. Prezydent odpowiedział, że zasięgnie informacyi i poczyni kroki konieczne.

Następne posiedzenie dzisiaj przedpołudniem.

Z komisyi.

Wiedeń. Komisya podatkowa ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym posła Kost'a Lewickiego, a jednym z sekretarzy dra Marka.

Wiedeń. Komisya dla zarazy bydlęcej obradowała nad sprawą zarazy byskowej i racicowej oraz nad wnioskami dla zlokalizowania tej zarazy. Po dłuższej dyskusyi, w której brał udział także radca ministeryalny Binder, obrady przerwano.

O pomoc dla urzędników.

(Telegr. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 20 października.

Komisya urzędnicza odbyła wczoraj posiedzenie w obecności min. Gautscha, Meyera, Wickenburga, Mataja, Rölla, oraz szefów sekc. Gałeckiego, Engla i Friesa. Po załatwieniu kilku kwestyj formalnych, komisya rozpoczęła dyskusyę generalną nad przedłożeniami i wnioskami w sprawie funkcyonaryuszy państwowych i uchwaliła wybrać subkomitety: dla przedyskutowania spraw urzędników kontraktowych subkomitet z 7 członków, dla spraw urzędników państwowych subkomitet z 10 członków, dla spraw personalu kolejowego i pocztowego oraz robotników państwowych subkomitet z 7 członków.

Wiedeń, 20 października

W komisyi dla spraw urzędniczych na wczorajszem posiedzeniu minister skarbu Meyer uzasadniał szczegółowiej stanowisko rządu, oświadczając, że chodzi obecnie o szybką, chociaż skromną poprawę losu urzędników. Przedłożenie nie obejmje pragmatyki, która po pokonaniu istniejących trudności będzie wniesioną. Przystosowanie dodatku aktywalnego do wojskowej taryfy czynszowej w ramach przedłożenia rządowego — jest niewykonalne. Wybrana przez rząd forma podwyższenia dodatku aktywalnego daje możliwie równomierne ułatwienie sytuacyi urzędników. Rząd najchętniej uczyniłby zadość wszystkim uprawnionym życzeniom urzędników, gdyby na to skarb państwa pozwolił. Wypróbowana i zawsze okazywana gotowość obowiązku i gotowość do ofiar ze strony urzędników daje rękojmię, że urzędnicy nie zrobią ministrowi skarbu zarzutu z tego, że uwydatni także wchodzący tu w grę wzgląd publiczny. Tegoroczny kredyt, przeznaczony dla urzędników, jest większy, niż w roku ubiegłym, dlatego urzędnicy nie mogą się uskarżać. „Iunctim" między przedłożeniami podatkowemi, w których niema bynajmniej niechęci lub nieprzyjaźni względem urzędników, a przedłożeniem urzędniczem, jest dla rządu momentem decydującym. Rząd nie mógłby przychylić się do dalej idących wniosków inicyatywy, gdyby nie znaleziono odpowiedniego pokrycia. Dobrze uzasadniona przychylność dla urzędników nie może za sobą pociągnąć dotkliwego nieporządku w gospodarce finansowej.

Pos. Matakiewicz żądał gruntownego uregulowania kwestyi urzędniczej i wystąpił specyalnie za założeniem funduszu dla oddłużenia urzędników i budowy domów urzędniczych.

P. Lewicki oświadczył się za odpowiednim podwyższeniem płac służby państwowej. Specyalnie należałoby uwzględnić urzędników kontraktowych, oficyantów kancelaryjnych, pomocników i t. d. bezpośrednio i należycie.

Poseł Moraczewski domagał się podwyższenia płac urzędniczych odpowiednio do podrożenia środków żywności o 25%.

Komisya na wniosek dra Ellenbogena postanowiła nie przeprowadzać dyskusyi szczegółowej nad przedłożeniem rządu i tak przedłożenie jak i inne w sprawie urzędników postawione wnioski z inicyatywy przydzielić wybranym 5 subkomitetom. Na wniosek p. Glöckla powzięto rezolucyę, wzywającą rząd, by natychmiast przedłożył pragmatykę służbową. Rezolucyę przyjęto jednomyślnie.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Postulaty sędziów.

Wiedeń. Centralny wydział Zjednoczenia sędziów austryackich uchwalił rezolucyę, w której 1) oznacza przedłożenie rządowe jako niedostateczne i żąda przyznania dodatków aktywalnych w wysokości kwaterowego, przyznanego oficerom; 2) żąda skrócenia quinquenniów w VIII i VII klasie rangi na tryennia, a w wyższych klasach na quadryennia; 3) żąda w odpowiedniej systemizacyi przez polepszenia etatów w poszczególnych klasach.

Postulaty oficyantów i służby sądowej.

Wiedeń. Wczoraj również zjawił się w parlamencie szereg deputacyj różnych gałęzi służby i funkcyonaryuszów państwowych z memoryałami, domagającemi się polepszenia płac i uregulowania stosunków służbowych. Między innemi zjawiła się deputacya związku oficyantów kancelaryjnych sądowych i pomocników kancelaryjnych sądowych, która protestowała przeciw zamierzonemu uregulowaniu ich stosunków w drodze rozporządzenia i żądała uregulowania ich w drodze ustawodawczej. Minister sprawiedliwości przyrzekł te życzenia uwzględnić.

Następnie zjawiła się deputacya państwowych sług pomocniczych i galicyjskich posłańców sądowych, która prosiła również o uregulowanie stosunków służbowych i płac. Specyalnie grupa galicyjskich posłańców sądowych jest upośledzoną. Minister sprawiedliwości przyrzekł zająć się tą sprawą.

Przeciw lichwie cukrowej.

(Telegr. „N. Reformy").

Wiedeń. Subkomitet dla spraw kartelowych, wybrany przez komisyę drożyźnianą, przyjął wniosek, wzywający rząd, aby poczynił kroki w kartelu cukrowym dla zniżenia cen cukru, a gdyby to nie nastąpiło, aby w porozumieniu z rządem węgierskim znieść zakaz importu sacharyny na czas trwania wysokich cen cukru.

Sprawa mięsna.

(Telegr. „N. Reformy").

Wiedeń, 20 października.

Komisya drożyźniana odbywała wczoraj dalsze obrady nad kwestyą mięsną. Na żądanie pos. Spaczka dwaj przedstawiciele rządu na posiedzeniu, uznanem za poufne, dawali na podstawie własnych spostrzeżeń w Argentynie wyjaśnienia co do tamtejszych stosunków sanitarnych.

Na jawnem posiedzeniu pos. Renner oznaczył te wyjaśnienia jako niewystarczające dla ludności i zmienił swój postawiony na ostatniem posiedzeniu wniosek w następujący sposób:

„Wzywa się rząd, aby 1) bez dalszych rokowań z Węgrami zezwalał na każdą prośbę o dopuszczenie przywozu mięsa zamorskiego i nie ograniczał tego zezwolenia ani co do czasu, ani co do ilości; 2) aby rozpoczął rokowania z Serbią co do zawarcia traktatu handlowego w tym duchu, iżby za odpowiednie koncesye Serbii na rzecz przemysłu austryackiego dozwolony został przywóz żywego bydła i mięsa z Serbii bez ograniczeń".

Bar. Gautsch zauważył, że rząd w tej kwestyi swoje stanowisko i w Izbie i w komisyi nieraz wyłuszczał, tak, że nie pozostawił żadnych wątpliwości.

Pos. Zieleniewski podniósł, że ludność miejska nie może dłużej czekać, doszła już bowiem do granic cierpliwości. Pragnie ona tanich środków żywności, i to możliwie szybko, dlatego też przedstawiciele miejscy muszą popierać wszystkie wnioski, zmierzające do korzystnego rozwiązania tej sprawy.

Następne posiedzenie dziś o godz. 4 po południu.

Sytuacya na Węgrzech.

(Telegr. „N. Reformy.")

Budapeszt. Prezydent Sejmu Bersevicsy ogłosił wczoraj komunikat, donoszący, że w ciągu wymiany zdań między prezydentdm Izby posłów a kilku politykami opozycyjnymi wyłoniły się okoliczności, które nakładają na prezydenta obowiązek dalszego prowadzenia rokowań, ponieważ za 8—10 dni należy oczekiwać wyjaśnienia pewnych okoliczności, będących w związku z przedmiotem konferencyi.

Budapeszt. Prezydent Sejmu Berzevicsy, który prowadzi rokowania z opozycyą, oświadcza, że są widoki korzystnego rezultatu tych rokowań. Rezultat ten jednak może być podany do wiadomości za 8—10 dni. Hr. Khuen oświadcza, że rząd gotów jest do znacznych ofiar w interesie pokoju, o cofnięciu jednak ustaw wojskowych nie ma mowy. Pos. Justh oświadcza, że opozycya nie myśli ustępować i że partya jego postanowiła dalej obstruować.

Z Austryi i Węgier.

(Telegr. „N. Reformy").

Wiedeń. Cesarz przyjął wczoraj w południe na specyalnej audyencyi papieskiego majordomusa Bislettiego, który przybył w towarzystwie „uditore" wiedeńskiej nuncyatury Rossiego i wicesekretarza Respigliego. Bisletti był następnie o godz. 3 po południu u hr. Aehrentala.

Aprowizacya miast w Galicyi.

Wiedeń. W ministerstwie rolnictwa odbyła się ankieta w sprawie aprowizacyi miast galicyjskich, zainicyowana przez ministra Zaleskiego. Wzięli w niej udział: wiceprezydent Lwowa Rutowski i prezydent Leo.

W ankiecie biorą dalej udział burmistrze: Nimbin, Kleski i Tertil, wicemarszałek Piłat i zastępcy organizacyj rolniczych galicyjskich.

Obrady zagaił minister rolnictwa, który im przewodniczy. — Następnie przemawiał minister Zaleski.

Hakatystyczne rozporządzenie.

Lublana. Prezydent sądu krajowego Elsner wydał do urzędników rozporządzenie, w którem poleca im, aby w służbie wewnętrznej, także osobistej, posługiwali się językiem niemieckim. — Posłowie słoweńscy wniosą z tego powodu interpelacyę.

Polityka wolnej ręki.

Wiedeń. — Chrześcijańsko-socyalni uchwalili wczoraj ponownie rezolucyę, w której zapewniają, że chcą dalej prowadzić tylko politykę wolnej ręki.

Kabel z Tryestu do Aleksandryi.

Wiedeń. Utworzyło się tu tow. akcyjne z kapitałem 10 milionów koron dla położenia kablu z Tryestu do Aleksandryi.

Rewolucya w Chinach.

(Telegr. „N. Reformy".)

Mukden. (Pet. ag. tel.) Wojsko zostało postawione na stopie wojennej. Wysyłkę pierwszej dywizyi prawie ukończono.

Zdobycie Nankinu.

Londyn. Dzienniki donoszą z Hankau: Nankin został wczoraj wzięty szturmem przez powstańców. Pomiędzy wojskiem rewolucyjnem a rządowem wrzała długi czas zacięta i krwawa walka. Po obydwóch stronach wielkie straty. Ponieważ walka wrzała na ulicach, przeto ofiarą jej padło wielu mieszkańców miasta.

Obecnie rewolucyoniści szturmują Cziang-Kiang, gdzie także wre zacięta walka.

(Nankin, 150 tysięczne miasto forteczne, nad ujściem rzeki Jangsekjangu, stolica prowincyi Kjangsu, jest jednem z najważniejszych punktów handlowych, administracyjnych i strategicznych w państwie chińskiem. Przyp. red.).

Klęska powstańców?

Pekin. (B. Reutera.) Urzędownie podano do wiadomości, że od wczoraj od godziny 6 wieczorem przerwane jest połączenie telegraficzne z Hankau. Powód przerwy nie jest znany. Obiegają najdziksze pogłoski. Oficyalnie nie podają do wiadomości, jakoby rząd wczoraj odniósł zwycięstwo. Ogólnie przypuszczają, że w sytuacyi nie nastąpiła istotna poprawa. Liczbę wojska cesarskiego obliczają na 21.000 ludzi. 70 dział wysłano do Hankau.

Londyn. „Times" donosi o onegdajszych walkach koło Hankau: **Pałac wicekróla i 500 innych budynków spalonych. Wicekról i doradcy wojskowi uciekli w przebraniu.** Powstańcy zniszczyli dwie chińskie kanonierki, trzecia zaś ukryła się między okrętami europejskimi. Obcym nie grozi dotąd żadne niebezpieczeństwo.

Pekin. (B. Reutera). Dziennik urzędowy donosi, że powstańcy w Hankau onegdajszej nocy zostali pobici.

Wojna włosko-turecka.

(Telegr. „N. Reformy").

Z parlamentu tureckiego.

Konstantynopol. Izba uchwaliła gabinetowi wotum ufności 125 głosami przeciw 60.

Konstantynopol. Rokowania, toczące się od rana między opozycyą a większością co do kwestyi gabinetowej rozbiły się, gdyż opozycya obstaje przy wykluczeniu ministrów, którzy należeli do gabinetu poprzedniego, czemu wielki wezyr odmówił. Posiedzenie Izby rozpoczęło się o godz. 4 po południu, a było bardzo burzliwe. Mowcy opozycyi podnieśli, że gabinet obecny nie jest takim, jakiego kraj wśród teraźniejszych nadzwyczajnych okoliczności potrzebuje. Mowcy większości kładli nacisk na to, że w obecnej chwili, gdy chodzi o życie lub śmierć narodu i o obronę przeciw podłemu najazdowi Włoch, nie jest stosownem obradować na sprawą personalną. Wielki wezyr Said pasza odpowiedział na niektóre mowy opozycyonistów i zawiadomił, że z powodu kroku Porty u mocarstw, rząd otrzymał wiele dokumentów, których ogłoszenie poda ludowi sporo informacyi o stanowisku każdego mocarstwa.

Konstantynopol. Wielki wezyr w swojej mowie wskazał między innemi, że Turcya ma wprawdzie prawo wydalać Włochów, ale nie ma prawa traktować ich jak jeńców wojennych. Korzystanie z prawa wydalania miałoby wątpliwe rezultaty, tak, jak Francuzi za wydalanie Niemców w r. 1870 drogo potem zapłacili. Na razie tedy odroczono wydalanie i udzielono tylko konsulatom wskazówki, by nowych Włochów już nie przyjmować. Mowca bronił ministra wojny przed zarzutami, jakoby on wydał rozkaz opuszczenia Tripolisu; rozkaz brzmiał owszem, by Tripolisu broniono wszelkimi siłami.

Wieści z Tripolisu.

Konstantynopol. „Ikdam" donosi z Tripolisu, że na granicy Punion wojsko tureckie zaatakowało Włochów. Włosi mieli 700 zabitych (!?), Turcy zaś tylko 2?!

Konstantynopol. Ministerstwo wojny donosi, że 16 b. m. odbyły się trzy nocne ataki Turków na Włochów w Tripolisie. Włosi mieli 60 zabitych. Doniesienie „Ikdama" o zabiciu 700 Włochów jest nieprawdziwe.

Ruchy flot.

Konstantynopol. Podług doniesień dzienników tutejszych, flota turecka krąży koło Chajsa i Bajra.

Berlin. „Local Anzeiger" donosi z Konstantynopola: Włoska eskadra krąży koło Rodus, kilka zaś włoskich okrętów krąży koło wyspy Mytilene.

L. 69017/1911. 8096
l. a.

Ogłoszenie licytacyi.

Podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem dostawy robót introligatorskich dla Magistratu i zakładów miejskich na przeciąg lat 3-ch t. j. na rok 1912, 1913 i 1914, odbędzie się **dnia 24 października 1911 r.** (we wtorek) w Wydziale ekonomicznym Magistratu przy placu WW. Świętych l. or. 6, II piętro, o godzinie 12-tej w południe publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych opieczętowanych.

Wadyum względnie kaucya wynosi 100 K.

Do oferty, którą należy zaopatrzyć marką stemplową na 1 kor., winien być dołączony kwit kasy miejskiej, potwierdzający złożenie przepisanego wadyum.

Ofertę ma licytujący własnoręcznie podpisać i wyrazić w niej, iż warunki licytacyjne zna, i że się zobowiązuje zawsze do nich ściśle stosować.

Warunki licytacyjne przejrzeć i odnośne formularze otrzymać można w biurze Wydziału ekonomicznego Magistratu (Plac WW. Świętych l. 6, II piętro) w godzinach urzędowych przed południem.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 7 października 1911.

L. 105566/911. 8111
B. b.

Ogłoszenie licytacyi.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy kanału miejskiego w ulicy św. Marka od Szpitalnej do Kolejowej — odbędzie się w Budownictwie miejskiem Oddział B., rozprawa za pomocą ofert pisemnych **dnia 27-go października 1911 r.** o godzinie 12 w południe.

Wadyum wynosi 600 K.

Plany, kosztorysy i warunki można przeglądać w rzeczonem biurze w godzinach urzędowych, gdzie też wydawane będą druki ofertowe.

Oferty wniesione po terminie, lub nie sporządzone według wzoru, nie będą uwzględnione.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa,
dnia 14 października 1911.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rzadca drukarni L. K. Górski.